List do Rzymian

Rozdział 7

**1**. Azaż nie wiecie, bracia! (bo powiadomym zakonu mówię), iż zakon panuje nad człowiekiem, póki żyje? **2**. Albowiem niewiasta, która jest za mężem, póki żyw mąż, obowiązana mu jest zakonem; a jeźliby mąż umarł, uwolniona jest od zakonu mężowego. **3**. Przetoż tedy, póki mąż żyje, będzie zwana cudzołożnicą, jeźliby żoną inszego męża została; a jeźliby mąż jej umarł, wolna jest od zakonu onego, aby nie była cudzołożnicą, choćby się inszego męża żoną stała. **4**. A tak, bracia moi! i wyście umartwieni zakonowi przez ciało Chrystusowe, abyście się stali inszego, to jest tego, który wzbudzony jest z martwych, abyśmy owoc przynosili Bogu. **5**. Albowiem gdyśmy byli w ciele, namiętności grzechów, które się wzniecały przez zakon, mocy dokazywały w członkach naszych ku przynoszeniu owocu śmierci. **6**. Lecz teraz staliśmy się wolni od zakonu, umarłszy temu, w którymeśmy byli zatrzymani, abyśmy Bogu służyli w nowości ducha, a nie w starości litery. **7**. Cóż tedy rzeczemy? Iż zakon jest grzechem? Nie daj tego Boże! I owszemem grzechu nie poznał, tylko przez zakon; bo i o pożądliwości bym był nie wiedział, by był zakon nie rzekł: Nie będziesz pożądał. **8**. Lecz grzech wziąwszy przyczynę przez przykazanie, sprawił we mnie wszelką pożądliwość; albowiem bez zakonu grzech jest martwy. **9**. I jam żył niekiedy bez zakonu; lecz gdy przyszło przykazanie, grzech ożył, a jam umarł. **10**. I znalazło się, że to przykazanie, które miało być ku żywotowi, jest mi ku śmierci. **11**. Gdyż grzech, wziąwszy przyczynę przez przykazanie, zawiódł mię i przez nie zabił mię. **12**. A tak zakon jest święty i przykazanie święte, i sprawiedliwe, i dobre. **13**. To tedy dobre stałoż mi się śmiercią? Nie daj tego Boże! I owszem grzech, aby się pokazał być grzechem, sprawił mi śmierć przez dobre, żeby się stał nader grzeszącym on grzech przez ono przykazanie. **14**. Bo wiemy, iż zakon jest duchowny, alem ja cielesny, zaprzedany pod grzech. **15**. Albowiem tego, co czynię, nie pochwalam; bo nie, co chcę, to czynię, ale czego nienawidzę, to czynię. **16**. A jeźli czego nie chcę, to czynię, przyzwalam zakonowi, że dobry jest. **17**. Już tedy teraz nie ja to czynię, ale grzech we mnie mieszkający; **18**. Gdyż wiem, że nie mieszka we mnie (to jest w ciele mojem) dobre; albowiem chęć jest we mnie, ale wykonać to, co jest dobrego, nie znajduję. **19**. Bo nie czynię dobrego, które chcę; ale złe, którego nie chcę, to czynię. **20**. A jeźliż ja to czynię, czego nie chcę, już ja więcej nie czynię tego, ale grzech, który we mnie mieszka. **21**. Znajduję tedy ten zakon w sobie, gdy chcę dobre czynić, że się mnie złe trzyma. **22**. Albowiem kocham się w zakonie Bożym według wewnętrznego człowieka. **23**. Lecz widzę inszy zakon w członkach moich, odporny zakonowi umysłu mego i który mię zniewala pod zakon grzechu, który jest w członkach moich. **24**. Nędznyż ja człowiek! Któż mię wybawi z tego ciała śmierci? **25**. Dziękuję Bogu przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Przetoż tedy ja sam umysłem służę zakonowi Bożemu, lecz ciałem zakonowi grzechu.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.